



W I A D O M O S C I W A R S Z A W S K I E

W SOBOTĘ DNIA 17. PAZDZIERNIKA ROKU 1767.

Z Warszawy d. 17. Października.

Ze Wtorku na Srzodę Kom-
menda Woytka Rossyjskiego wzię-
ła w nocy w areszt Xiążęcia Jmci
Biskupa Krakowskiego, Jmci X.
Biskupa Kiiowskiego, Jchmć PP.
Woiwodę Krakowskiego, i Sta-
rosteę Dolińkiego Rzewuskich.
Przyczynę ich aresztowania wy-
raził w deklaracyi swoiey daney
Stanom skonfederowanym J. O.

Rossyjskim.
Xiążę Jmć Repnin, Posel extra-
ordynaryiny i Pełnomocny Ros-
syiski, że w swoich czynnościach
zapomnieli o godności Nayia-

śnieyszey Imperatorowey Jey-
mci, czerniąc rzetelność Jey za-
nyślów zbawiennych, nie inte-
ressowanych i prawdziwie przy-
jacielskich dla Rzeczypospolitey.

Na Seffyi wczorayszey uchwa-
lono prorogacją Seymu, i wyzna-
czono Delegatów do Konfero-
wania z J. O. Xiążęciem Jmcią
Repninem Poslem Pełnomocnym

Z Piotrkowa d. 3. Październi-
ka. W Sobotę Jmć X. Prezydent
przybył tu wczesnie dla poro-
zumienia się z Jchmć PP. Depu-

tatami, kogoby życzyli sobie o-
brać Marszałkiem. Dnia 4 Paź-
dziernika Wniedzielę Jmć X. Pre-
zydent znaydujących się tu tak
Jchmć PP. Deputatów iako i Pa-
cyentów zaprosił na Obiad, i te-
goż dnia wspaniałą dawał Kola-
cyą przy spełnianiu zdrowia
Nayjaśnieyszego Króla Jmci P.
N. M. iako i całej J. O. Fa-
milii. Dnia 5 Października to
jest w dzień Reassumpcyi Jchmć
PP. Deputaci zebrałszy się z ra-
na do rezydeneyi Jmci X. Pra-
zydenta asystowali mu z tamtąd
do Kościoła Farnego na Woty-
wę, pod czas ktorey panegiri-
czne Kazanie miał Jmć X. Ka-
znodzieia *Societatis JESU*, z wy-
chwalaniem wielkich przymio-
tów, zacności Urodzenia, i szac-
ownych á zdolnych do tey go-
dności talentów Jmci X. Prezy-
denta, Po skończoney Cere-
monii wszyscy, zwyczajem pra-
wnym udali się na Ratusz, kę-
dy iednostaynie obrany został
Marszałkiem Jmć P. Konstantyn
Bniński starosta Murzynowski i
Gronowski; *Vir omnium virtutum
laude ornatissimus*; Ktoremu: Jmie-
niem Prześwietnego Ziemstwa
Jmć P. Walewki Podśudek Ziem-
ski Sieradzki, oddawał Łaskę
Marszałkowską, z wybornym
tey dostojności Powinszowa-

niem i przynależytym wspania-
łych cnot Jego wyśławieniem.
Dnia 6 Października. Po Ele-
kcyi swoiey: Jmć P. Marszałek
hoynie czełstował wszystkich
Jchmć PP. Deputatów i Pacyen-
tów spełniając zdrowie Nayja-
śnieyszego Króla Jmci P. N. M.
i całej JaśnieOświeconey Familii.
Dnia 8 Października Jmć X. Vice-
Prezydent wspaniale czełstował
wszystkich Jchmciów: przy re-
zonaneyi własney Kapeli, i przy
ręcznym dawaniu ognia tak z
ręczney strzelby, iako i z armat
spełniając zdrowie tak Nayja-
śnieyszego Króla Jmci P. N. M.
Jako i JaśnieOświeconey Familii.
Dnia 11 Października, Jmć P.
Radziwiński Deputat na Trybu-
nał Koronny z Woiewodztwa
Poznańskiego zaprosiłwszy tak
congregium całej J. O. Trybunału
iako i wznaczney liczbie znay-
dujących się tu Pacyentów da-
wał solenny Bal z Obiadem, Ko-
lacyą i *in Seram noctem* assanbla-
mi przy obśitym Nayjaśnieysze-
go Pana i J. O. Familii tudzież
Stanów skonfederowanych Zdro-
wia spełnianiu z powszechnym
wszystkich przytomnych ukon-
tentowaniem. Teraz Trybu-
nał porządnie sądzi Sprawy z o-
sobliwszym dosyć uczynieniem
Pacyentów.

SUPPLEMENT

DO WIADOMOSCI WARSZAWSKICH

W SOBOTĘ DNIA 17. PAZDZIERNIKA ROKU 1767.

Z Londynu d. 11. Września. Rada Królewska w Boston w nowey Anglii zleciła zgromadzonym tey Prowincyi stanom, aby wyznaczyły Agentą w Londynie mającego złączenie powiżeczne traktowania z Ministrami w wszelkich trafiających się przygodach, dla uniknienia tych odwiólk które się zdarzają przy nadaniu szczegulney do traktowania mocy w rozmaitych potrzebach. Ta osada równie iako i osady Nowego-Jorku są, które naywiększego nas kłopotu nabawiają, przez niedostatek swoiego w przychylności ku sobie naszey zaufania. Podarunki, które Dwór posłać zamysła Dejowi Algierskiemu nie będą iak przed tym złożone z budownego drzewa i wojenney ammunicyi (d) ale raczey z kleynotów różnych i materyi; owizem powiadają, iż odtąd takiego tylko rodzaju podarunki posłane będą Panom i Stanom Afrykańskim. Rozkazy Dworu Madryckiego w zględem nie przyjmowania żadnego okrętu Angielskiego w portach Indyi Zachodnich, ściśle nader są zachowane. Okręt ieden Angielski

(d) Wątpić nie można, iż za tym przykładem Anglii poydą i inne Europeyskie potencye, a odtąd pokoju kupować u barbarzyńskich narodów nie będą takowemi podarunków rodzajami, które skłonnym do niedotrzymania obietnic tym narodom na pomocy są, do szkoderzenia tymże samym od których ie otrzymały.

ski w podeyrzeniu niegodziwego handlu zostający (e) zehwytany był od okrętu Hiszpańskiego brzegów strzegącego, i zaprowadzony do *Porto-Ricco*. Cygnet okręt Królewski pod władzą Kapitana Filippa *Durell* zostający, który wyjadził pod *S. Augustin* w Florydzie Brigadiera Generała *Taylor* i Zonę jego, przybył do Karoliny południowej, i doniósł, iż z *Pensacoli* żeglując, mimo Hawanę płynął, gdzie go źle nader przywitano, dano albowiem kilka razy ognia do niego z armat z fortecy *Moro*, tak dalece, iż kulą od 24 funtów przelity był na wylot o 6 cali tylko od wody. Kapitan *Durell*, któremu na brzeg wysieść niepozwolono, pisał do Gubernatora skarżąc się iż banderze Angielskiej wyrządzono zniewagę; Gubernator to tylko odpisał, iż wyraźny miał od Króla rozkaz, nie dopuszczać aby okręt

(e) Handel niegodziwy i zakazany, z Angielskiego d' Interlope, po Francusku de *Contrebande* nazwany, jest handel tajemnie prowadzony, albo w towarach, których w prowadzenie jest zakazany, albo w godziwych w prawdzie towarach, ale w Kraiu do którego przyśięp *Cadzoziemskim* Kupcom jest zabroniony. Takie są kraie do Hiszpanów w Ameryce należące, do których zakazana jest postronny żegluga, które iednak w prowadzonym od postronnych towarami są zarzucone. Wiele jest wysp na odnodze *Mexykańskiej*, które *Europeyzykom* one trzymającym tę tylko korzyść przynoszą, iż czynią im łatwość w wprowadzeniu towarów swoich do Kraiów Hiszpańskich. Te postronne okręty stawac zwykły w kącie jakim daleko od oczu strzegących brzegów, i od armat fortecy. Kapitan wysyła człowieka jakiego Hiszpański język umiającego, który z Hiszpanami układa czas i miejsce do zgodzenia się względem towarów na okręcie zostających. Ci oglądawszy towary i zgodzieszy się względem onych ceny, po pieniądze idą, tym czasem towary batami na brzeg przeniesione i tam Hiszpanom przy wyliczeniu pieniędzy oddane by waią. Okręty także czasem 5 lub 6 tygodni na miejscu stoją, bo często się trafia, że Hiszpani, z dalekich bardzo stron przychodzą dla zakupienia towarów. Obywatele *Jamaiki* wyspy do *Anglii* należącey większą część dostatków swoich, takiemu handlu rodzajowi przypisać powinni.

okreś do tego portu wżedł. Fregatta *Avantura* nazwa-
na pod władzą Kapitana *Fity Herbert* od Admirala *Parry* z li-
stami do gubernatora Hiszpańskiego posłana, przybywszy w kil-
ka dni potem pod Hawanę tymże sposobem przywitana była.
Bat pocztowy *Hillsborouh* pod Kommandą Kapitana *Leslie-Cro-
ve* dla przeciągłej nader żeglugi potrzebujący żywno-
ści udał się był do Hawany gdzie się w nią opatrzyć zamysłał.
Ale kiedy opowiedziawszy się Gubernatorowi w niść do Portu
chciał, dawa razy ognia do niego zarmat dano chcąc go
zatopić. Coby nie zawodnie nastąpiło gdyby iak nayprędzey
nie odstąpił od brzegów zwłaszcza że wiele bardzo armat prze-
ciw niemu wyręhtowano. Hiszpani powiadaią, iż żadnemu
zgoła okrętowi Angieliką banderę noszącemu nie pozwolą do
tego portu przystąpić. Trzecia to już zniewaga w przeciągu
kilkę tygodni naszej banderze wyrządzona. Obywatele Mja-
sta *Newcastle*, i Kraiu okolicznego nie mało tym zatrwożeni są,
iż przy spóźnioney roku porze, zboża do przywoitego ielcze
doyrzałości stopnia nie przyszły. Pewny uczony człowiek
chcąc wśpół obywatelów swoich od tey troskliwości uwelnić
wydał pilno, w którym założywszy za rzecz pewną, iż świa-
tło Księżyca nie mało do sprawowania doyrzałości w zbożu
przykłada się, (f) przestrzega, iż w tym roku i w roku 1769
daleko bardziey niż w innych latach Księżyc ziemi przyświe-
cać będzie.

Z *Ostendy* d. 16. *Września*. Dnia 5 tego miesiąca rzecz
tu godną uwagi widzieliśmy. Dzień był dosyć pogodny przy
wiejącym z południa ku wschodowi wietrze. Około 6 godziny
wieczornej odmienił się nagle wiatr, i wiać począł z półnoey ku
Wicho-

(f) Pismo to troskliwość ludu usmierzył mogło, bo dla usmie-
rzenia oney dosyć jest pozorne, choć nie prawdziwe przelożyć zda-
nia. Takie zaś że jest zdanie wyżey wyrażone z tą się pokazuje,
iż uczynione z wszelką pilnością nie raz doświadczenia, przez zgro-
madzenie w palącym zwierciadle światła Księżycowego pokazują, iż
to światło wszelkiego ciepła jest pozbawione.

Wschodowi. Morze w tedy od sześciu prawie godzin opadło, i wiele w porcie statków było na samym piasku leżących, kiedy nagle na 2 stopy wezbrało morze i wszystkie okręty tak gwałtownie podniosło, iż niektóre wyrwać kotwice swoje począły. Ratowano je tak, iż szkody znaczney nie było. Ludzie morza świadomi uważyli iako rzecz nadzwyczajną, iż muł na dnie morskim leżący, którego naygwałtowniejsze nawet przy burzach wezbrania morza poruszyć nie mogą, przy tey przygodzie pływał. Ten niezwyeczayny przystęp morza w nieustanym poruszeniu trwał przez kwadrans. Opadło potom morze tak prętko, iż w 16 minutach na 5. stop wody ubyło. Na zaiutrz przystęp morza podług zwyczaju przypadł, właśnie iakby tego gwałtownego w zrużenia cale nie było. Ten przypadek tym jest uwagi godniejszy, iż tegoż dnia i o teyże godzinie przytrafił się o który wyżej wspomniane morza wezbranie w Dublinie.

Z Sztokolmu d. 11. Września. Dnia 5 tego miesiąca Królowie Jmć z Królewicową Jeymcią, a rychło potom i sam Król do Miasta Upsal przybyli. Dnia 8 tego miesiąca odprawiony był w przytomności Królewskiey Familii pop s Uplandskiego Regimentu. Potym pop sie przytomna była familia Królewka na dwóch disputach od dwóch Szwedzkich Kawalerów odprawionych. Pierwsza za cel miała pokazanie przyczyn dla których czasy niektóre bardziey niż drugie obfitują w ludzi w Polityce, Krasomówstwie i sztuce woienney biegłych. Na drugiey roztrząsano iesli ludzie mogli być szczęśliwi bez wiadomości kunstów i nauk. Po tych dy putach Król Jmć z całą Familią swoją oglądał ogród Akademicki, Salę ciekawości, Księgarnią i wszystko co się tylko ciekawości godnego tam naydowało. Jest tu odgłos iż Dwór Francuzki nakazał bankierom Hamburgskim wypłacenie Dworowi naszemu milliona Liwrów, iako części iedney posilków pieniężnych zaległych. Tymże sposobem co pół roka pewna summa wypłacana będzie aż do zupełnego zaległych długów uspokojenia. Jesli się to z prawdą zgodza, w nieść możemy, iż Francya dawne z nami traktaty odnowić pragnie.

Z Paryża d. 11. Września.

Parlament temi dniami sprawę jedną osądził, która wielką wzbu-
dziła ciekawość. Pan *Dupleffis*
Kommissarz-woytkowy w Flan-
dryi gdy się miał w R. 1765 puścić
morzem na okręcie jednym kom-
panii Indyjskiej do wyspy Fran-
cuskiej (ku Wschodowi Afry-
ki położoney) dla odebrania
przypadającego na siebie po-
zmarłych tam Rodzicach dzie-
dzictwa, Pan *Du Pin* jeden z a-
rendarzów najwyższych docho-
dów Królewskich razem z Zoną
go swoią prosił aby na siebie
wziął dozor nad Synem ich Pa-
nem *de Chenonceaux* mającym na
ten czas 38 lat, którego tam po-
stać zamysłali dla zabezpieczenia roz-
puszczenia iego, niestateczności u-
mysłu, i zamyślam nie przystoi-
nym dla których w *Pierre-Ensisse*
pod aresztem zostawał. Przeto
władzę swoją rodzicielską nad
Synem zupełnie temuż Panu
Dupleffis powierzyli, aby zwierz-
chność mając nad ich Synem
mógł go w zapędach hamować,
iakoż pomieniony Pan *de Chenon-*
ceaux w porcie *l' Orient* ielzcze
przed wsiadaniem na okręt zo-
stając umyślił był, Królem się na
wyspie *Madagascar* uczynić. Ciż
Rodzice zlecieli Panu *Dupleffis* ob-
myślić uczciwe na wyspie Fran-

cuzkiej obeyscie i na to potrze-
bne podeymować koszty z przy-
padającej nań sukcesyji, które za
powrotem iego do Francyi, bez
żadney sprzeczki miały być wró-
cone. Pan *Dupleffis* z Panem *Chen-*
onceaux w takim czasie przybył
do wspomnioney wyspy kiedy
żywność w wysokiej cenie, i
pieniądze gotowe nader rzadkie
były. Wydał tedy na potrzebę
Pana *Chenonceaux* 18,602 Liwrów
z których przez weksel ielzcze
w porcie *l' Orient* na imię Pana
Du Pin wzięty odebrał 7,000 Li-
wrów bez najmniejszey sprze-
czki wypłaconych. Co do pozos-
taley summy wziął drugi we-
ksel, na który Pan *Du Pin* 3,000
Liwrow zapłacił. Ale Pan *Du*
Pin i Zona iego w net zdanie od-
mieniwszy nie tylko wypłacić
mu reszty oney nie chcieli, ale
nawet domagać się poczeli aby
z podjętych nakładów rachował
się przed Kupcami handlu Indyi-
jskiego świadomemi, i zapozwali-
go do sądu konsula, chociaż on
do takowego sądu bynajmniey
nie należał. Gdy przed tym są-
dem nie stanął Pan *Dupleffis* ska-
zany był na wypłacenie Panu
Du Pin teyże summy, którey nie
nił się być kredytorem. Gdy ta
sprawa przez appellacyą wyto-
czyła się do Parlamentu, Panu *Du*

Pin nakazano wypłacen'ie namie
nioney summy podług podane-
go od Pana Duplessis rachunku.
Jmé P. Mathon de la Cour ofiaro-
wał dnia 6 tego miesiąca Królo-
wi Jmci i całej Królewskiej Fa-
mili Dysertacyą swoją o przy-
czynach upadku praw Likurgo-
wych, i iakieimi one do upadku
tego przylży stopniami, którey
dysertacyi przodkowanie przed
innemi podobnemi przyśadziła
Akademia napisów i sztuk wy-
zwolonych na ostatnim zgroma-
dzeniu swoim. Tegoż dnia Pan
Gautier Dagoty ofiarował Królo-
wi Jmci pierwsze 40 Koperfzty-
chy w kolorach wybite wyraża-
jące rozmaite ziola, których
zbiór cały ma być wydany. Król
Jmé łaskawie raczył mu pozwo-
lić, aby to dzieło pod zaszczy-
tem Królewskiego imienia na
publiczne światło wyszło.

DONIESIENIE

Z Warszawy d. 17. Października.

Na przyszłym tygodniu będzie
skończona Kronika Polska Kromera
na Polski język wyłożona. Ci
Jchmć, którzy na iey prenumeratę
złożyli pieniądze, odbiorą swoje
Exemplarze za pokazaniem Rewer-
sow. Jmci mogą iey dostać na le-
pszym papierze za Czerw: Złotych
półtrzecia, a na ordynaryjnym za
Czerw: Złotych 2. Ktoby też pra-

gnął mieć Katalog Książ tutejszey
Drukarni, dostanie go gratis.

Tomasz Clouges Fabrykant Lon-
dyński odebrał teraz nowo przy-
byte świeże towary, które przedaie
za bardzo pomierną cenę. Man-
kiety, Aksamitne różnego koloru
po Złotych 12, i w wyższej cenie
Kwieciste wełniane adamaszkowe
po 6 Czerwonych Złotych także po
42 Złote i większą ceną, różne ka-
lamayki kwieciste po 42 Złote do
4 i pół Czerwonych Złotych, Kam-
loty w paski po 3 pół Czerwonych
Złotych. Siodła po 6 Czerw: Zło-
tych. Kapelusze po 1 Czerwonym
Złotym. Pończochy iedwabne i
wełniane po 3 Czerwone Złote tuzin
i w wyższej cenie także po 6 Czerw:
Złotych. Złote Zegarki po 20
Czerw: Złotych. Srebrne i Tomba-
kowe po 6 Czerw: Złotych. Bóty,
trzewiki, ostrogi, brzytwy, noże,
otówki, srebrne tabakierki, guziki
stalowe, pluszerony, Thickfety, ie-
dwabne, Kastorowe i wełniane poń-
zochy, iedwabne, i Kastorowe spo-
dnie, Jntipreis, Złote, srebrne i Tom-
bakowe Zegarki, łańcuszki do zegar-
ków, Garnitury Męskie i Damskie,
branslety, igietki do włosów, guziki
do Orderów, znaki Frankmatów.
Czego wszystkiego każdy dostanie
w Kamienicy Pana Zieman przed
Krakowską bramą na dole.